

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:
od godziny 8-ej do 19-ej.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabele ryczone o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Tajemnicze torpedy i bomby na morzu Śródziemnym

Niestychana prowokacja Anglii, Francji i Włoch

7.8. Na Morzu Śródziemnym się wczoraj tajemnicza łódź pod trzy samoloty nieznanego pochodzenia zaatakowały okręty płynące flagami angielską, francuską i włoską. Wskazywał francuski parowiec „Marie Therese”, z uszkodzonym kadłubem. Kapitan zameldował portowemu, że w pobliżu hiszpańskich, statek został storpedowany przez tajemniczą łódź podwodną. W statek pełną parą ruszył do Algieru, gdzie go uratowano.

W tej chwili przeżyli marynarze tego statku cysterny „British Corporal” płynący po Morzu Śródziemnym. W odległości około 30 mil na północno-wschodnim Algieru, nad statkiem pojawiły się samoloty, które bez żadnego ostrzeżenia poczęły obrzucać okręt bombami. Wskazywał francuski parowiec „Marie Therese”, z uszkodzonym kadłubem. Kapitan zameldował portowemu, że w pobliżu hiszpańskich, statek został storpedowany przez tajemniczą łódź podwodną. W statek pełną parą ruszył do Algieru, gdzie go uratowano.

Wskazywał francuski parowiec „Marie Therese”, z uszkodzonym kadłubem. Kapitan zameldował portowemu, że w pobliżu hiszpańskich, statek został storpedowany przez tajemniczą łódź podwodną. W statek pełną parą ruszył do Algieru, gdzie go uratowano.

Wskazywał francuski parowiec „Marie Therese”, z uszkodzonym kadłubem. Kapitan zameldował portowemu, że w pobliżu hiszpańskich, statek został storpedowany przez tajemniczą łódź podwodną. W statek pełną parą ruszył do Algieru, gdzie go uratowano.

10.000 dolarów żydowskich organizacji robotniczych

NEW YORK, 7.8. Żydowskie organizacje robotnicze w Ameryce, Arbeiter-Ring, postanowiły zebrać 50 tysięcy dolarów na pomoc dla żydów w Polsce. — Centrali organizacji wydał już w tym celu odezwę oraz rozesłał okólniki do wszystkich oddziałów „Arbeiter-Ring”. W tym celu rozpoczęły natychmiast akcję zbierania pieniędzy.

Wnęła ściana w hali maszyn

OWICE, 7.8. Wczoraj przed południem w hali maszyn w Dzierżycach wybuchł straszny wypadek. W pewnej chwili zawaliła się ściana w hali maszyn, w wyniku czego 8 robotników odniosło obrażenia. Liczba czterech poważnie. Ofiarę przewieziono do szpitala w Piotrkowie.

ryzencie. Statek cudem tylko uniknął zniszczenia. Ogółem samoloty rzuciły na „British Corporal” 40 bomb, żadna z nich nie była jednak celna.

Te same samoloty zaatakowały następny statek płynący tą samą trasą włoski statek „Mongolia”. Tym razem atak był skuteczniejszy. Jedną z bomb uszkodziła poważnie burtę. Odłamki bomby, czy też kule karabinu maszynowego, zraniły w pierś kapitana „Mongolii” oraz obecnego na pokładzie z ramienia komitetu nieinterwencji kontrolera holenderskiego w ramię.

Te same samoloty zaatakowały następny statek płynący tą samą trasą włoski statek „Mongolia”. Tym razem atak był skuteczniejszy. Jedną z bomb uszkodziła poważnie burtę. Odłamki bomby, czy też kule karabinu maszynowego, zraniły w pierś kapitana „Mongolii” oraz obecnego na pokładzie z ramienia komitetu nieinterwencji kontrolera holenderskiego w ramię.

Japończycy oczekują pokoju Chińczycy -- wojny

LONDYN, 7.8. Według doniesień z Tokio, w tamtejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że uda się w ostatniej chwili uniknąć otwartej wojny między Japonią a Chinami.

Ambasador japoński Kawagoe, ma przedstawić marszałkowi Czang-Kai-Szekowi warunki zdaniem sfer japońskich bardzo łagodne. Japonia nie domaga się już uznania, lecz tylko tolerowania północno-chińskiego rządu autonomicznego, zażąda jednak demilitaryzacji prowincji Hopei i Czahar z tym, że wojska chińskie muszą je opuścić natychmiast, a Japończycy stopniowo wycofują się do Mandżurii.

Na pokładzie z ramienia komitetu nieinterwencji kontrolera holenderskiego w ramię.

Nie był to jednak koniec zbrodniczych czynów tajemniczych aparatów. Zaatakowały one jeszcze bombami statek francuski „Djebel-Amour”. W pobliżu statku wybuchło kilkanaście bomb, na pokład spadło wiele stalowych odłamków pocisków, na szczęście jednak nikt nie został ranny. Samoloty przeleciały jeszcze nad

Jednym z ważnych warunków będzie dalsze przystąpienie Chin do współpracy w zwalczaniu komunizmu.

Źródła chińskie natomiast nie wierzą w możliwość porozumienia. Oskarżają one Japonię, że zamierza ukoronować cesarza Mandżurii, Puyi, cesarzem chińskim. Uroczysta koronacja miałaby się odbyć w starej stolicy cesarstwa chińskiego, w Pekinie.

Na przełęczu Nankau, w odległości 40 km. na północ od Pekinu trwają walki, nie przybrały one jednak zbyt gwałtownego charakteru, bowiem obie strony oczekują posiłków.

francuskim statkiem „President dal Plaz” nie atakując go.

Według informacji kapitanów statków francuskich, nie zauważono na samolotach żadnych znaków rozpoznawczych. Natomiast z „British Corporal” znaki te były widoczne, zostały zanotowane i podane do wiadomości admiralicji brytyjskiej.

Dwa wojskowe samoloty francuskie z Algieru udały się w pościg za napastnikami, nie zdołały jednakże ich odnaleźć.

Incydenty te wywołały wielkie wrażenie w Algierze. Delegaci załóg marynarki handlowej oświadczyli, że wydadli polecenie, by załogi okrętów handlowych odmawiały wyjazdu na morze bez eskorty.

Ognisty krzyż na niebie

POZNAN, 7.8. W tych dniach mieszkańcy gromady Smitowa w powiecie chodzieskim byli świadkami niecodziennego zjawiska. Na obłokach ukazał się wielki krzyż ognisty.

Zjawisko to uważają miejscowi rolnicy za zapowiedź klęsk, które nawiedzić mają w najbliższym czasie mieszkańców Smitowa.

Stalin na stopie wojennej z Dymitrowem

Zelazna miotła „czystki” hula

PARYŻ, 7.8. Prasa francuska przynosi coraz to nowe wiadomości o rozmiarach „czystki” w Sowietach i wymienia coraz to nowe nazwiska czerwonych dostojników, którym grozi niełaska Stalina.

Ostatnio Stalin poczuł się zagrożony

przez Dymitrowa, który, jak wiadomo, piastuje godność generalnego sekretarza Międzynarodówki Komunistycznej. Między Stalinem a Dymitrowem dojdzie miało do poważnego konfliktu, którego źródłem jak zapewniają, jest wzrastająca z dnia

na dzień w szerokich masach popularność Bułgara.

Po zlikwidowaniu Dymitrowa mają być usunięci z ważniejszych stanowisk w Sowietach wszyscy bezwzględnie cudzoziemcy, a ich stanowiska zajmą Rosjanie.

Według doniesień korespondentów francuskich, przemysł sowiecki pozbawiony jest prawie zupełnie kierownictwa. Czyściska obięta trzy czwarte dyrektorów ciężkiego przemysłu; wszyscy oni siedzą w więzieniu. Techniczny personel przemysłu chemicznego został prawie całkowicie uwięziony, tak, że fabryki chemiczne musiały ograniczyć znacznie produkcję. Licznych aresztowań dokonano również w przemyśle wojennym. Ostatnio rozstrzelano 5 wysokich funkcjonariuszy lotnictwa i 15 inżynierów zatrudnionych w fabrykach samolotów i dział. Liczba aresztowanych kolejarzy sięga kilku tysięcy.

Na Kaukazie z wyroku kolegium wojskowego sądu najwyższego rozstrzelano w Piatigorsku 18 funkcjonariuszów koleńskich budynków, trockizm i t.d. jowych, oskarżonych o sabotaż, podpala-

Mimo szalonych upałów powstańcy posuwają się naprzód

Zajęcie Sierra Dela Cruz

SALAMANKA, 7.8. Jak ogłasza komunikat oficjalny głównej kwatery wojsk powstańczych, oddziały powstańcze zajęły wczoraj na froncie aragońskim na odcinku Albarracin miejscowość Sierra Dela Cruz. Przeciwnik pozostawił na polu walki setki zabitych.

W walce powietrznej w okolicach Torrelaveya powstańcze eskadry lotnicze

straciły 12 myśliwskich samolotów rządowych.

Na froncie madryckim odbywają się w ciągu dnia jedynie słabe wymiany strzałów. Akcję wojskową utrudniają szalone upały, dochodzące do 43 stopni w cieniu.

Na froncie Teruel powstańcy posuwają się stale naprzód. Straże przednie dotarły wczoraj do miejscowości Bezaz.

ZJAZD LEGIONISTÓW

Legiony stworzyły w Polsce, odrodziły na nowo typ dobrego żołnierza. Ta zdobycz może w przyszłej historii stanowić więcej, niż te czy inne przewagi w tych czy innych bojach. Potrafiliśmy swoim wysiłkiem swoim sercem, swoją wielką pracą i wolą dać Polsce nowy kulturalny nabytek — dać typ dobrego żołnierza polskiego.

Józef Piłsudski „O wartości żołnierza Legionów“.

Z Krakowa wyszli. Pod Kielce, w Karpaty. W bój o Polskę. O wolność i wyzwolenie.

W Krakowie odbywają swe doroczne zjazdy. Dawniej w różnych miastach Polski: Lwowie i Wilnie, Kielcach i Radomiu, Warszawie i Gdyni. Teraz i na przyszłość już tylko w Krakowie: tam, skąd ich wyprosił w bój Józef Piłsudski i gdzie od dwu lat spoczywa snem wiecznym w podziemiach Wawelu, między królami, wodzami i wieszczami między Piastami i Jagiellonami, Kościuszką i Poniatowskim, Mickiewiczem i Słowackim.

Zjeżdżają się tam ludzie, których zbierała wspólna dola i niedola na polach bitew, zbierała wspólnie przelana krew. Nie rozerwalne te węzły braterskie, silniejsze niż jakiegokolwiek inne: rodzinne, zawodowe, przyjacielskie.

Zjeżdżają się tam ludzie, którzy pierwsi zrzucili bluzę robotniczą czy chłopską, mały mundur studenta, inteligenta, a wdziali siły mundur żołnierski — pierwsi czóło przesłoniли czapką z orłem polskim, pierwsi skierowali bagnety nasadzone na karabin w piersi wrogów, pierwsi przeżywali radośnie i podniosłe wzruszenia marszu poprzez sztuczne kordony graniczne, dzielące ziemię polską, pierwsi poili swe dusze rytmem piosenki żołnierskiej, pierwsi krwawili na polach bitewnych za sprawę Wyzwolenia, pierwsi przeżywali męki duszy w wirach przerożonych politycznych „orientacyj“ a ostatni w półtorawieczu niewoli przechodzili martyrologię „za kratami więzień i drutami obozów“...

Dziś już siwizna przyprósza im skronie trud życia zbrudziły rysy ich twarzy, dziś rozproszyli się po całej Polsce i pracują na najróżniejszych posterunkach pracy zawodowej i publicznej — ale gdy się zjadą w Krakowie, gdy zoczą Oleandry i Wieżę Mariacką i Barbakan, gdy uszykują się wedle dawnej przynależności pułkowej — to zewrą się w braterskie koło, to osnuje ich to przedziwo wspomnień i doznań, które jest nierozzerwalną więzią, które w nich żywie, póki tchu w piersiach.

A te piersi rozsadać będzie w tym dniu zjazdowym duma, że — jak to im przyświadczył Komendant, mówiąc o „wartości żołnierza Legionów“ — byli — „dobrymi żołnierzami“.

— Kiedyś — powiedział w r. 1930 na zjeździe legionistów w Radomiu Edward Smigły Rydz — wymaszerowali w 1914 roku, tośmy stanowili dzielne zbiorowisko ludzi. Były najrozmaitsze odrębności i rozmaitość typów. Każdy z nas miał inne przekonania, inne osobiste nawyki, inne umiłowania. Pochodziliśmy z najrozmaitszych klas, warstw, a jednak mając w sercu dużo rzeczy, któreśmy kochali — bo cóż warte życie ludzkie bez miłości —

Zgoda w hiszpańskiej rodzinie królewskiej

Ex król Alfons XIII i jego małżonka królowa Wiktoria po długiej 6 lat trwającej separacji pogodzili się. Przypadkowe spotkanie skłóconego małżeństwa nastąpiło w Rzymie 2 lipca r. b. w szpitalu Infantki Beatryczy. Drugie spotkanie 10 lipca na uroczystości ślubnej księcia Alvara Burbońskiego połączyło parę królewską znowu trwałym węzłem.

W sferach dyplomatycznych komentują owo wydarzenie poważną zmianą sytuacji politycznej w Hiszpanii. Zamierzam gen. Franco po zakończeniu wojny domowej jest restauracją monarchii hiszpańskiej. W tym należy się dopatrywać przy czynny pogodzenia się państwa królewskiej.

mając każdy dla siebie jakąś rzecz umiłowaną i ważną w szkole Komendanta, w polu, zapomnieliśmy o tych wszystkich na szczytach i ważnych rzeczach, odsunęliśmy je na bok, a została nam jedna ważna, wielka rzecz — tą rzeczą było: być dobrym żołnierzem i dobrze bić się za Polskę. I umieliśmy to dobrze zrobić.

Dziś staną dobrzy żołnierze w cieniu trumny swego Komendanta. Zjazd poświęcony będzie Jego pamięci, złożeniu hołdu Temu, który ze „zbiorowiska“ ludzi o najrozmaitszych odrębnościach i typach“ potrafił uczynić „dobrych żołnierzami“ zwykłych „zjadaczy chleba“ przerobić w boha-

terów, walczących za Sprawę i o tyle szczęśliwszych od żołnierzy Tadeusza Kościuszki, Henryka Dąbrowskiego, Piotra Wysockiego i Romualda Traugutta, że u koronowaniem ich walk było — zwycięstwo.

Zwycięscy żołnierze Komendanta, ci spod Kielce i Mołotkowa, z nad Styru i Stochodu, z Benjaminowa i Szczypiornia, z Wrłu i Maramos-Sziget, dziś maszerują na Sowińce, kornie chylą głowy w krypcie wawelskiej — hołd składają pamięci Wielkiego Wodza, swego ojca duchowego Tego, który wskazał cel ich w życiu: Polskę.

Ileż to razy na swych zjazdach wali się w te drogie im rysy Komendanta, kiedy wspominał i cenił boje i dawał wskazania — szłość!

Dziś śni snem wiecznym... Zastąpić Go musi ten, w próbowane ręce“ składał Twój praworządzący, ten, który następcą Wielkiego Marszałka siły wyzwolenego państwa Marszałek Smigły Rydz przed imieniem żołnierza legionowego nas rzeczywistość zespoli z panem dla Józefa Piłsudskiego.

Na widowni międzynarodowej

Koła dyplomatyczne Europy interesują się coraz więcej zapowiadaną zmianą gabinetu w Rumunii. Zmiana ta interesuje stolice europejskie — głównie ze względu na przyszły kierunek polityki zagranicznej Rumunii.

Prasa francuska twierdzi że podróżę jakie ostatnio odbył król Karol po Europie wyjaśni rzeczywisty stan rzeczy i przekonano Francję, że może ona liczyć na wierność Rumunii. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że istotnie nowy rząd rumuński który ma być oparty głównie o stronictwo ludowe prowadzić będzie politykę frankofilską co jednak nie może być uważane za identyczne z kursem filozoficznym.

Niektóre koła polityczne m. in. w Polsce uważają szansę powrotu Titulescu do steru polityki zagranicznej Rumunii za dość nierealne. Niemniej już sam cień Titulescu który pojawił się nad Bukaresztem wywołał poruszenie w niektórych stoлицach europejskich.

Japonia zawarła traktat handlowy z

Włochami Traktat ten, którego podpisanie nastąpi w przyszłym tygodniu budzi zainteresowanie z tego względu że Japonia otrzymuje w nim klauzulę największe go uprzywilejowania na terenie Abisynii.

Dla ekspansji gospodarczej Japonii klauzula ta posiada wielkie znaczenie gdyż ja poński handel i przemysł już od szeregu lat usadawiał się na abisyńskim rynku zbytu Dla Włoch jest to pewien sukces polityczny ponieważ traktat handlowy z klauzulą abisyńską dowodzi, że Japonia deklaruje uznanie podboju Abisynii przez Włochy.

Rząd japoński wysłał do Chin specjalnego pomocnika, którym jest ambasador Kawagoe. W imieniu Japonii przedstawić ma on rządowi chińskiemu w Nankinie propozycje zmierzające do pokojowej likwidacji konfliktu. W kołach dyplomatycznych oczekują że pomimo będących w toku operacji wojennych uda się jeszcze zażegnać wybuch wojny oficjalnej.

Niezależnie od kroków dyplomatycznych mających na celu osiągnięcie poro-

zumienia, obydwaj państwa czujnym ciągiem przygotowania wojny postarały się przede wszystkim o zabezpieczenie finansów. W Londynie banków angielskich umowę o 20 milionów funtów Szczegółowo nie są jeszcze znane, wiadomo rozpisała ona będzie w Londynie, Jorku, Paryżu i Brukseli. Polska ma być zabezpieczona do cel.

Po podpisaniu umowy w Londynie Kung udał się do Paryża gdzie rozmowy z kołami finansowymi politycznymi.

Uzyskanie przez Chiny pożyczki w chwili obecnej posiada znaczenie polityczne. Znamienne że pożyczki tej udzielała Chiny demokratyczne.

Doniesienia z teatru wojny na Wschodzie są dość skąpe. Na Pekinie rozgrywają się lokalne walki wojskami japońskimi a w pobliżu 29 armii chińskiej. Podawane są zapowiedzi dalszych działań na szerszą skalę. Wojska w Chinach otrzymują ustawicznie i budują fortyfikacje polowe na Pekinie.

Z Moskwy rozeszły się pogłoski że rząd sowiecki zarządził mobilizację Dalekiego Wschodu. Podobno rozmowy na rozmaitych obszarach R. K. manewry wojskowe zostały nie a wojska otrzymały rozkazy do swych garnizonów.

Należy wątpić w prawdziwość niesień.

W kilku wierszach

Według „Matin“ przedstawiciel kanu oświadczył dziennikarzom, że tymczasem powziął pewne decyzje, które z uznaniem de facto rządzący.

Uznanie rządu gen. Franco zostało jednak postanowione.

Koła genewskie przywiązują uwagę do rozmów jakie Alfons XIII król Hiszpanii odbył w swej wczoraj z kilkoma przedstawicielami pańskich Agencja Stefani do dług krążących pogłosek, b. formalnie dotychczas nie abstrahując z rzekomo swego trzeciego tronu na rzecz swego trzeciego.

Księstwo Kentu opuścili wojska i odjechały do Krakowa i Kentu byli niezmiernie zadowolony z bytu w Polsce a szczególnie z im Śląsk swoim przemysłem o jako miasto zabytków Potwierdzenie charakter wizyty ks. Kentu był prywatny.

W ostatnich dniach aresztowano dwie osoby z członków centralnej „Bekennnis Kirche“ J. resztowanych jest generalny sekretarz Dibiłus.

W przededniu międzynarodowych kongresów przeciwalkoholowych w Warszawie

Wrzesień br. ściągnie do Warszawy elitę społeczeństwa polskiego i katolickiego. Nasamprzód odbędzie się w dniach 5 do 10 września III Studium Katolickie na temat: Katolicka myśl społeczna. Zaraz po Studium tj od 12 do 17-9 obraduje XXI międzynarodowy ogólny kongres przeciwalkoholowy a w pierwszych trzech dn. (12—14-9) w popołudniowych godzinach zarezerwowanych obraduje I międzynarodowy katolicki kongres przeciwalkoholowy. Na tym kongresie katolickim objęli fałszywie protektorat Ich Eminencje Księży

Kardynałowie polscy.

Obrady rozpoczną się 12-9 uroczystym zebraniem w olbrzymiej sali Domu Akcji Katolickiej. Otwarcia kongresu dokona znany nam już z kongresu Chrystusa Króla J. E. Ks. Biskup Scheiwiler ze Szwajcarii jako prezes Międzynarodowej Ligi Katolickiej dla walki z alkoholizmem. Za interesowanie kongresem jest nadspodziewanie wielkie. Bliższe szczegóły podaje program który już się ukazał. Adresować należy Katolicki Związek Abstynentów, Poznań ul. Podgórna 12b.

„Wieś polska“ -organ O.Z.N.

Wyszedł z druku nr. 1 tygodnika Obozu Zjednoczenia Narodowego pn. „Wieś polska“. Tygodnik ten, redagowany z ramienia Organizacji Wiejskiej O.Z.N. przez p. Antoniego Zachemskiego przynosi bogaty materiał redakcyjny interesujący szeregi masy ludu wiejskiego. W szeregu artykułów i wzmianek omawia „Wieś polska“ ostatnie wydarzenia polityczne, społeczne i gospodarcze, poświęca interesującą uwagę roli młodzieży w życiu wsi, podaje wiele praktycznych rad, niezbędnych dla rolnika w jego życiu codziennym.

Wstępny artykuł programowy, podpisany przez redakcję omawiając rolę wsi polskiej w pracach nad realizacją idei Zjednoczenia Narodowego, w myśl hasła rzuczonego przez Marszałka Smigłego Rydza stwierdza m. in.

Śmiało można powiedzieć, że wieś jest tym wielkim fundamentem, na którym wznosi się wielki gmach Państwa. Jeśli fundament jest silny trwały to i gmach mocno i pewnie będzie na nim stał i nie go nie skruszy. Od siły wsi zależy potęga obronna i gospodarcza Polski. A obecna

sytuacja wsi wymaga gruntownej poprawy.

Ciężki stan gospodarczy nadmiar rąk do pracy i brak ziemi dla nich, brak kapitału obrotowego, niski stan kultury i higieny, niedostateczny poziom kultury rolniczej, rozdrobnienie gospodarstw, zależność od handlującego pośrednika — to tylko część tych bolączek, wieś polską nie kających. Nie można na nie zamykać oczu, trzeba o nich śmiało i głośno mówić. Ale jednocześnie trzeba też z nimi walczyć, bo same słowa nigdy nic nie zdziałają.

A dalej:

Wieś musi dźwignąć się na wysoki poziom kulturalny, musi wydobyć drzemiące dotąd w uspieniu i zapomnieniu wartości duchowe, musi przez synów chłopskich zająć czołowe pozycje w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowej i kulturalnej. Chłop biorąc na równi z innymi obywatelami współodpowiedzialność za losy państwa musi w równym stopniu z innymi uczestniczyć w budowaniu państwa i świadomym wysiłkiem tworzyć jego potęgę.

ISKRA

rochę powyżej „minimum egzystencji”...

ządu zapewnił przedstawiciele państwowych i samorządowych awanse zostaną dokonane w tym terminie tj. z dniem 1 stycznia bieżącego roku — a przy tej sposobności przedział, że awanse te obejmą przede wszystkim najniższych uposażonych funkcyj.

zawowiedź, która w sferach niższych pracowników przyjęta została z wielkim zadowoleniem. Wiemy, że sfera ta ma za sobą ciężkie lata życia, bynajmniej nie usłany. Kryzys ekonomiczny odbił się na doli niższego funkcjonariusza; skarb państwa w okresie wyczerpania się dochodów musiał za szeregi zarządzeń oszczędności, które odbiły się na stopie życiowej urzędniczej. Redukcje poborów i podatkowe, wpłaty na pożyczki, wstrzymanie przez szeregi pów — wszystko to pogarszało sytuację urzędniczą, a zwłaszcza niższych kategorii pracowników.

poprawa doli przeszła pół miliona urzędniczej w Polsce jest niełatwym i niesłychanie trudnym. Jest to problem — budżetowy — związany już na szczęście z budżetem państwowym nie śmie być na szwank pod żadnym warunkiem i żadnej przyczyny. Kosztem budżetu państwa może być nie przedsięwzięte, co mogło z takim mozołem zrównoważyć między dochodami państwa, a tym samym groźnym dla gospodarki państwowej, — nie naruszając równowagi — znaleźć się przecież muszą przy dole małego urzędnika popra-

tych sposobów — najbliższym i najczystszy — są regularne awanse, które w sposób najbardziej potrzebny i konieczny dla państwa — awanse, które liczą się z poprawą koniunktury i w budżecie państwowym, — awanse, które zwiększają dochody państwa i w stronę spauperyzowanych i niedolnych.

ta metoda jest równocześnie z innymi czynnikami działającymi na koniunkturę w ogóle. Jest ona racjonalna i wielce uzasadniona. Czym jest budżet domowy przeciętnej rodziny? Jest to klasyczny budżet — racjonalny. Dochody zostają obrócone na cele: „pierwszej potrzeby” — artykułów wsi i przemysłu, na odzież i odzianie rodzin, na urzeczka, na niezbędne potrzeby. Gdy dochód takiej rodziny znajduje się poniżej minimum — produkty roli i miasta trafiają do rąk właścicieli, bo rozkład tego co pierwszego każdego miesiąca. Natomiast gdy dochód jest poniżej „minimum egzystencji” — na rynku i w obrocie: w wielomilionowa rzesza — li — i ich rodziny — konsumpcji. Następuje ożywienie w życiu gospodarczym, a tym samym i odpowiednie zmiany koniunktury.

nadwyżka dochodu, jaką czło-

wiekowi o stałych poborach daje awans czy inna forma poprawy bytu — wraca milionem ścieżek w świat produkcji, wzmacnia spożycie, a tym samym staje się czynnikiem twórczym w gospodarce państwowej i prywatnej.

Delegacja, która była u szefa rządu użyskała poza zapowiedzią awansów pracowników niższych i średnich grup uposażenia, również i dalszą, niemniej ważną, obietnicę. Oto premier oświadczył, że przed wniesieniem do izb ustawodawczych projektów ustawy uposażeniowej i emerytalnej przedstawicielstwo urzędnicze otrzyma takie projekty do wyrażenia o-

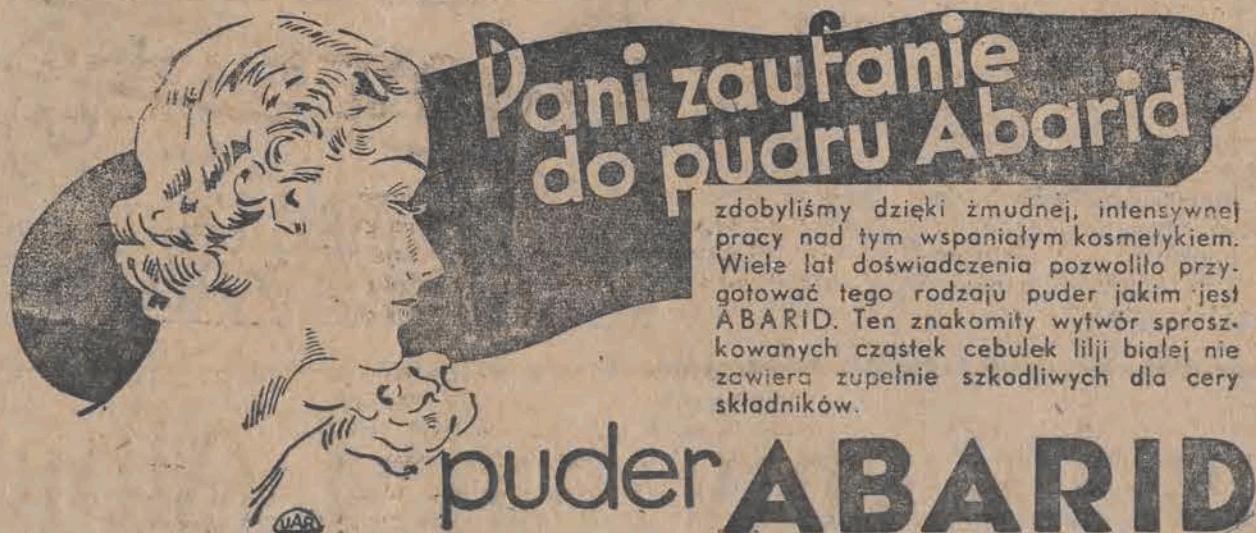
nich opinii.

Niewątpliwie przyczyni się ta zapowiedź do wzmocnienia samopoczucia i ustąpienia pewnej psychozy która w latach kryzysowych narastała w sferach urzędniczych. Żyły te sfery lękiem o przyszłość — lękiem, podniecanym zresztą przez defetystyczne poduszczenia agitacji politycznej. Z łatwością dawano wiarę — zwłaszcza wśród najniższych grup urzędniczych — każdej alarmistycznej plotce, podsuwającej intencje dalszych obniżek, redukcji, wietrzacej w każdej projektowanej ustawie dalsze pogorszenie sytuacji świata pracowników.

Premier rozproszył te obawy. Przedstawiciele urzędników będą wciągnięci do współpracy opiniodawczej przed każdą decyzją, dotyczącą uposażeń i przed uchwaleniem takich ustaw w drodze parlamentarnej.

Ale najważniejsze to — poprawa doli. Zwłaszcza w „doli” aparatu urzędniczego, u tych najbiedniejszych, zmagających się o „minimum egzystencji”.

Wszystko, co się w tej mierze zrobi, będzie bowiem działaniem wpływającym do datnio na koło rozpędzonej koniunktury, na jej wyzyskanie, na wzmocnienie produkcji i spożycia.



zdobyliśmy dzięki żmudnej, intensywnej pracy nad tym wspaniałym kosmetykiem. Wiele lat doświadczenia pozwoliło przygotować tego rodzaju puder jakim jest ABARID. Ten znakomity wytwór sprószkowanego cząstek cebulek lilii białej nie zawiera zupełnie szkodliwych dla cery składników.

puder **ABARID**

Co robić z dziewczętami?

O obowiązkowe kursy gospodarstwa domowego

W Polsce istnieje 6 do 7 milionów gospodarstw domowych. Szesć do siedmiu milionów gospodyń robi codziennie sprzątki, kupuje żywność, gotuje obiady. Z tych groszowych wydatków powstają olbrzymie sumy. Rocznie kilkanaście miliardów złotych przechodzi przez ręce gospodyń.

Czyż państwo i społeczeństwo może obojętnie patrzeć, w jaki sposób będą wydawane te olbrzymie sumy? Czyż w ogólnym interesie nie leży, żeby te miliardy złotych były wydawane umiejętnie i celowo, by nie szastać niepotrzebnie pieniędzmi, lecz oszczędzać, a następnie z oszczędności tych przeprowadzać racjonalne inwestycje?

Z tych to przyczyn blaha zdawałoby się sprawa t.zw. szkół gospodarstwa rodzinnego urasta do rozmiarów sprawy pierwszorzędnej wagi.

Przeszło 100 tys. dziewcząt corocznie kończy szkołę powszechną. Część z nich kontynuuje swą naukę w gimnazjum lub szkole zawodowej większość jednak na tym kończy swe wykształcenie i wraca do domu rodzinnego, skąd je dopiero zabiera ich przyszły mąż. Otóż z punktu widzenia interesów społeczeństwa dziewczęta te winny, po wyjściu ze szkoły powszechnej, przejść obowiązkowe kursy gospodarstwa rodzinnego.

Higiena życia codziennego, racjonalne i celowe odżywianie to podstawy zdrowia

sily i teźny narodowej. — Osiąga się je przez umiejętne prowadzenie gospodarstwa domowego. Ochrony zdrowia członków rodziny, wzmocnienia sił przez racjonalne odżywianie, utrzymania domu w czystości, ładzie i porządku — tych wszystkich, zdawałoby się tak łatwych, a w praktyce tak trudnych — rzeczy uczą szkoły przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym.

Ponadto w szkołach tych dziewczęta uczą się także racjonalnej pielęgnacji i wychowania dziecka.

Akcja propagandowa tego rodzaju szkół nabiera coraz szerszego zasięgu. — Dziś do tych, którzy nie mogą przyjść do szkoły — szkoła sama przychodzi, w specjalnie organizowanych kursach gospodarstwa domowego. Kursy takie odbywają się wszędzie, gdzie tylko zbierze się wystarczająca grupa uczestniczek. Wystarczy tylko zwrócić się listownie do najbliższej szkoły gospodarczej Koła Gospodyń Wiejskich lub wreszcie Oddziału Zw. Pracy Obywatelsk. Kobiet, by została wkrótce wysłana tam odpowiednia instruktorka. Opłaty słuchaczek za taki kurs są minimalne.

Dla dziewcząt wiejskich sprawa ukończenia szkoły przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym ma podwójne znaczenie. — Z jednej strony po ukończeniu szkoły mogą one otrzymać pracę w mieście, jako wykwalifikowane pomocnice do

domowe, z drugiej strony po założeniu własnego ogniska domowego będą własne gospodarstwo domowe prowadzić racjonalnie i celowo. Naogół dziewczęta wiejskie są chętnie brane do pracy w miastach. — Sytuacja ich jest jednak często przykra. Dziewczęta te nie mają żadnego przygotowania do pracy; gorzej: przychodzą one najczęściej ze złymi nawykami higienicznymi i kulturalnymi. Jakże często ta ka wiejska dziewczyna, dla której niema chleba w maleńkim karłowatym gospodarstwie rolnym — idzie bez przygotowania żadnego „na służbę” do miasta. Idzie często „na przepadle”, na zmarnowanie. Bo nie umiając nic, trafia najczęściej na ludzi najgorszych, — przechodzi z miejsc na miejsce, traci grunt pod nogami, demoralizuje się, wykoledza i schodzi na „ziłą drogę”.

Drażliwa ta sprawa została niedawno poruszona w czasopiśmie „Głos Gminy i gromady wiejskiej”. Na podstawie danych liczbowych autor stwierdza, że znaczny odsetek dziewcząt, które odpowiadają przed sądem dla nieletnich za najrozmaitsze przestępstwa — to dzieci wsi, które miasto pochłonięło i zdemoralizowało.

Co robić z tymi dziewczętami?

Wszystkie gminy i powiaty nie posiadają zakładów wychowawczych, — ani specjalnych przytułków dla młodocianych; jak to ma miejsce w miastach. A nie można przecież pozwolić na zmarnowanie tych młodych sił. Środki zaradcze powinny pójść w dwóch zasadniczych kierunkach:

Pierwszy, to zorganizowanie łączności między młodzieżą wiejską i ich kolegami, które pojechały do miast, by tam zarabiać na kawałek chleba. Łączność ta i opieka jest konieczną zwłaszcza w chwili gdy kładzie się coraz większy nacisk na podniesienie poziomu kulturalnego wsi i na konieczność emigracji jej ludności do miast.

Drugi — to konieczność objęcia szerokich mas młodzieży wiejskiej siecią szkół gospodarstwa rodzinnego. W szkołach tych dziewczęta wiejskie nie tylko będą się uczyły, jak dobrze prowadzić gospodarstwo domowe, lecz także będą uświadamiane o wszystkich niebezpieczeństwach, jakie czyhają na nie w mieście i o tym, w jaki sposób znaleźć tam pracę.

„Szatan pod znakiem złamanego krzyża”

Wrzenie religijne w Saarze

SAARBRUCKEN, 7.8. W St. Wendel policja odkryła dużą ilość listów anonimowych, rozpowszechnianych systemem łańcuchowym, a zawierających przepowiednie niejakiej hrabiny Biliande „ja snowidzającej”, która obwieszczała, że szatan rozpoczął swe rządy pod znakiem złamanego krzyża (czyli swastyki).

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że listy pisane były głównie przez „Dzieci Marii” miejscowej parafii. Jednocześnie wykryto, że w miejscowym seminarium misjonarzy funkcjonowała tajna dru-

karnia, a 300 uczniów tego seminarium uczestniczyło w rozpowszechnianiu ulotek. Wreszcie również i siostry z zakonu św. Karola Boromeusza były zamieszane w tą sprawę.

Probszcz parafii St. Wendel, kierownicy seminarium oraz siostry będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Seminarium zostało zamknięte.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA?
— ZAJDZ DO ZNAJNEJ CHIROMANTKI
„MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

Apel do kupujących podręczniki szkolne

główny Towarzystwa Popierania Publicznych Szkół Powszechnych apel: nający podręczniki szkolne winni uważać na to, by wszystkie zakupione przez nich podręczniki zaopatrzone były przez przeoczenie nie na rynku, należy od niego tego znaczącego o tym, pomagacie pracy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które wydatkowały 12 milionów złotych, zebranych z wnoszących składek.

znaczków na podręczniki nie obciążającego gdyż wliczony jest w cenę podręczników. Iskra.

Zjazd Legionistów Polskich

Oczekiwana mowa Marszałka Śmigłego-Rydza

Program uroczystości w Krakowie

KRAKÓW, 7.8. Niedzielny program zjazdu rozpocznie się o godz. 8-ej rano zbiórką na błoniach w pobliżu ołtarza połowego wszystkich pułkowych kół Związku Legionistów Polskich.

Przed formacjami pułkowymi zajmą miejsca komenda naczelna, prezesi okręgów i pierwsza kompania kadrowa.

O godz. 8,40 przybędzie na błonia Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz. Po odebraniu raportu od komendanta naczelnego Związku Legionistów Polskich, Marszałek Śmigły-Rydz dokona przeglądu kół pułkowych Związku Legionistów.

O godz. 9-ej rozpocznie się Msza Św. po lowa. Po nabożeństwie Marsz. Śmigły-Rydz wygłosi przemówienie z trybuny na błoniach. Następnie przed Oleandrami z trybuny przyjmie Marsz. Śmigły-Rydz defiladę legionistów, poczym zwarte kolumny udadzą się pochodem przez miasto na Wawel, celem złożenia hołdu Komendantowi, defilując przed kryptą.

W krypcie „Pod Wieżą Srebrnych Dzwonów” złożą Marsz. Śmigły-Rydz wieniec w imieniu Związku Legionistów, po czym składac będą wieńce poszczególne koła pułkowe. Po złożeniu hołdu na Wawelu, nastąpi przerwa południowa w uroczystościach, a o godz. 15-ej uczestnicy zjazdu zgromadzą się pod Oleandrami, skąd

w formacjach pułkowych udadzą się marszem na kopiec Józefa Piłsudskiego na Sewińcu.

Po powrocie do miasta uczestnicy zjazdu zwiedzą muzeum urn, składanych na kopcu, znajdujące się w ratuszu.

Tegoroczny zjazd ogólny Legionistów Polskich zapowiada się bardzo licznie.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Nieuchwytny wróg Albionu

„Intelligence Service” nałożyła cenę 10.000 funtów szterlingów na głowę Fawzina Eddina

Od czasu ogłoszenia raportu Królewskiej Komisji władze brytyjskie w Palestynie amuszony są czynić ogromne wysiłki, w celu utrzymania porządku. Jak wiadomo około 15.000 żołnierzy czuwa w różnych zakątkach kraju. — Poza to policja aresztowała w ostatnich dniach wielką liczbę agitatorów arabskich i rewizjonistów żydowskich którzy buntowali masy przeciw propozycjom angielskim.

Pozostał jeden wróg wielkiego Albionu który dotychczas zdołał ująć wszelkim poszukiwaniom i zasadzkom służby wywiadowczej Intelligence Service nałożyła na jego głowę cenę 10.000 funtów szterlingów lecz napróżno. Człowiek ten zdaje się być jednocześnie w dwunastu miejscach i zawsze w innym przebraniu Raz siedzi w barze hotelu „King Dawid” w Jerozolimie ubrany we frak od najlepszego krawca londyńskiego to znów jest prostym wieśniakiem muzułmańskim pijącym wino w jakiejś oberży w Betlehem Znika zawsze, zanim agenci rządowi zdołają go rozpoznać.

Człowiekiem tym jest Fawzin Eddin el Kawatchi. Wskutek tych niezliczonych tajemniczych pojawień się i transformacji stał się on bohaterem narodowym Arabów Jak nowy Saladin broni swego ludu przeciw nowoczesnemu Ryszardowi Lwie Serce Fotografie jego znajdują się w każdym mieszkaniu arabskim i wszyscy mu zułmanie między Samarią wschodnią a Jordanem modlą się za zdrowie i powrodożenie Fawzina Eddina.

Kim jest w rzeczywistości ten nieprzejednany wróg rządu brytyjskiego na Bliskim Wschodzie? Fawzin Eddin el Kawatchi urodził się w Tripoli w Syrii w r. 1896 Jest to wysoki mężczyzna pochodzenia tureckiego, wyglądający z swoimi czarnymi wąsikami jak francuski aktor filmowy Po ukończeniu studiów w Staff College w Istambule Fawzin Eddin służył w czasie wojny jako kapitan w armii tureckiej Otrzymał order turecki i niemiecki krzyż żelazny pierwszej klasy.

Po zajęciu Syrii przez Francuzów był jako młody oficer w drugim biurze i otrzymał nawet Legię honorową Ale służył nie sprawie francuskiej lecz arabskiej W r. 1925 brał udział w rewolcie Druzów i wtedy po raz pierwszy nałożono cenę na jego głowę. Uciekł wtedy do Hedżasu, gdzie został doradcą wojskowym króla Sauda.

Wówczas to powstała w umyśle Fawzina Eddina myśl stworzenia wielkiego niepodległego państwa arabskiego. Chciał zościć „Lawrencem rasy arabskiej” Ale a-

genci angielscy w Hedżasie śledzili jego działalność. W końcu zmusili go do opuszczenia kraju Udał się do Iraku gdzie wstąpił do armii jako oficer Tam zorganizował młodych agitatorów arabskich i założył specjalną akademię propagandy w Bagdadzie.

Jednym z najważniejszych terenów działania Fawzina Eddina stała się Palestyna Zjawiał się na jej terenie w regularnych odstępach, podniecając zapał patriotyczny Arabów W bardzo szybkim czasie zna czenie jego wzrostu wśród Arabów na Ziemi Świętej Napotymano wkrótce na rogach ulic dzielnic muzułmańskich Hajfy sprzedawców wołających: „Kupujcie portret naszego bohatera i zasilajcie w ten sposób fundusz arabski.

W sierpniu 1936 r. Fawzin Eddin został otoczony przez pięć batalionów angielskich w Quabatge na inii Nablus — Je-min Odnosił wtedy ranę, lecz zdołał się wymknąć. Odtąd postanowił rozprętać rebelię arabską od Alepu do Adenu a gdy się dowiedział o projekcie podziału Palestyny zawołał: „Teraz walka prowadzona będzie aż do końca! Uzbrojony będzie każdy Arab zdolny do walki.

Niedawno żołnierze angielscy wystąpi-

na poszukiwanie Fawzina Eddina rozkwatowali się w malej wiosce na granicy Syrii Miejscowy szeik zaprosił ich na kawę. Gdy siedzieli przy stole wśród nieznanomy Arab w białym burnusie w niebieskie pregi i powitał uprzejmie zebranych. Usiadł następnie przy stole i rozpoczął rozmowę z oficerami opowiadając im wesołe dykteryjki O północy rozstano się w najlepszym nastroju przyrzekając sobie wkrótce spotkanie. Naza jutrz oficerowie dowiedzieli się, że spędzili miły wieczór w towarzystwie Fawzina Eddina Nowoczesny Saladin wypłatał im takiego figla.

Było wiele płomienistych mieczów Islamu które nadużywały cierpliwości imperium brytyjskiego. Ostatnim był Madmullah z kraju Somali Jego walka z białymi trwała od 1898 do 1921. Raz udało mu się przebić przez wał 7.000 ludzi Jego partyzanci zabili sławnego angielskiego generała Gordona i nadziali jego głowę na pikę. Wydano miliony na zgniecenie jego „wojny świętej” co udało się dopiero przy pomocy samolotów. Madmullah zbiegł do Abisynji gdzie umarł w r. 1931 w nędzy i opuszczeniu.

Fawzin Eddin jest godnym jego następcą. Ale jaki będzie jego los

KINO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2 w.łaśc.

Konopińska i Piaskowska

Dziś i dni następnych.

Wielki i wspaniały film, dający pełnię wrażeń i wzruszeń o przedziwnie pięknej pełnej poświęceń miłości p. t.

DZIKIE ŚCIEŻKI

Niespotykana dotychczas wielka przyjaźń psa i konia.

W rolach głównych: **John Aredge** **Koń-Wojownik**
Louise Latimer **Pies-Błysk**

NAD PROGRAM! **Aktualności świata i Dodatek kolorowy**

Nie zamach tylko mrok przyczyną wypadku min. Daladiera

PARYŻ, 7.8. — Sledztwo prowadzone przez władze włoskie w sprawie tajemniczego wypadku jachtu ministra Daladiera ustaliło, że wersje na temat rzekomego zamachu są zupełnie bezpodstawne.

Parowiec, który najechał w nocy na jacht min. Daladiera jest to włoski statek „Capo Olmo”. Wobec braku światła na masztach jachtu, kapitan parowca nie za-

uważył przeszkody w ciemności.

Jacht przybył już do portu w Sestri w pobliżu Genui, gdzie dokonana będzie naprawa uszkodzeń.

Min. Daladier będzie musiał zrezygnować ze spędzenia wakacji na jachcie, ponieważ statek jest unieruchomiony na co najmniej trzy tygodnie.

Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny
MARIANA KRAWCZYK
Piotrków Tryb., Słowacka
telefon 12-34.

Instalacje elektryczne dla świątyn
Przewijanie maszyn elektrycznych
Zakładanie piorunochronów
oraz pogotowie elektryczne

2+2=5

to omyłka — tak samo jak krawiec jest używanie nie odpowiedniego

PUDER ANTIBAKTERIALNY

skonały, że nie zatyka i nie porów pozwalając skórze normalnie oddychać. Do nabycia w każdym składzie aptecznym. Skład główny: Spieß i Syn S. A. Warszawa

Premier japoński porażony promieniami słońca

TOKIO, 7.8. Książę Kanoye rażenia słonecznego.

Stan zdrowia księcia nie jest poważny. Lekarze zalecili mu całkowite odroczenie i przerwanie wszelkiej działalności.

Paryżanie uciekają z porażonego upałem

PARYŻ, 7.8. Przez Francję trwa zima zresztą już od kilku dni.

W Arcachon notowano 35 C w Pau 32 stopnie, w środkowej Francji około 31. W Paryżu termometry od kilku dni prawie, że stale są na 30 stopni w cieniu.

Upały te spowodowały, że zazwyczaj opustoszały w sierpniu miasta bardziej się wyludniły. Paryż sowa opuszczają stolicę.

Odplywu ludności ze stolicy nie zrównoważyła nawet przybycie z wszystkich krajów, dosłownie załoga od kilku tygodni. W kawiarniach, w wielkich bulwarach słyszy się łącznie język angielski, niemiecki, hiszpański, a także często polski.

Generał sowieński skazany na śmierć za zdradę w czerwonej Hiszpanii

MADRYT, 7.8. Sąd wojskowy armii skazał na karę śmierci oficera brygady międzynarodowej zdradę.

Między skazanymi znajdują się generałowie, wysłani do Hiszpanii przez Sowietów.

Rozstrzelanie 18 robotników

LONDYN, 7.8. — Agencja Reuter z Moskwy, iż kolegium wojskowe najwyższego skazało w Gruzji na Kaukazie, 18-tu funkcjonariuszy na karę śmierci za zdradę. Wyrok został wykonany. Wszyscy skazani byli oskarżeni o palenie budynków i łączność z czołową trockistowską.

Zakład Ślusarsko-Kotłarny
STEFAN BAĆK
Piotrków Tryb., ul. Garncańska 10 (dom 10)



Wytwór bandaży żelaznych (kół) oraz do powożenia i bryczek

Sahara nie będzie pustynią

a Morze Śródziemne stanie się nowym lądem

niekół kielkujące w umysłach ludzi. Przewidywania o odkryciu i zdobyciu no-biszarów skazane są powoli na za-Minęła bezpowrotnie piękna epoka odkryć, kiedy to wystarczyło na okręt, zabić na małe znawczas oceanach by w tak prosty i komplikowany sposób dotrzeć do tego lądu.

dziś wprawdzie jeszcze na kuli tej obszary mało znane ale to tyłki ich niedostępności. Jeżeli więc o znajdują się spadkobiercy wielkich, to wysiłki ich idą raczej w kierunku udostępnienia znanych już ale nieznanych i nie eksploatowanych obszarów.

niej rodzą się jeszcze i teraz śmiały o pozyskaniu nowych terytoriów nie zapaleni żeglarze tylko zapaleni autorami tego rodzaju. Pierwszym z tej serii pomysłów jest częściowego osuszenia jeziora w Holandii. Ale wykonanie tego natrafiło na tyle nieoczekiwanych góry niedających się obliczyć trudne podobne projekty spotykają się z niechęcią z bardzo daleko idącym sceptycyzmem.

to jednak jeden z nowszych proponujących nawodnienie pustyni cieszył się przez długi czas wielkim powodzeniem i wiele wzbudził spekulacji. Nizina Sahary była bowiem bardzo urodzajną krainą a nie jak się powszechnie — dnem morza. Sahary dokonane z samolotów na wielkiej wysokości wykazują ślady tacy punicznych.

opomnianych wawozach i dolinach ch na Saharze wykryto na skale i rysunków przedstawiających zwierzęta jak nosorożec, antylopy i zwierzęta jak nosorożec, antylopy. Człowiek prymitywny w swoich rysunkach przedstawia przeważnie zwierzęta, autorzy owych rysunków więc oglądali swoje modele, stąd nie dziwne że zwierzęta owe kiedyś przebywały w obecnych obszarach pustynnych, a naprawdę palmy rosły w miejscach gdzie suchy wiatr przenosi dzisiaj piasek z miejsc na miejsce. W ziemi pod warstwą piasku w starych rzekach, które kiedyś płynęły potężne rzeki, które prawdopodobnie przepływały na terenach czyniących kraj ten żyznym i urodzajnym. W uniwersytecie w Zurychu wykryto nawet rybę wypompowaną z podziemnej rzeki; ryba ta wykazuje wszelkie cechy swoich krewniaków żyjących w wodach słodkich.

to dowody niezaprzelane, że Sahara kiedyś kipiła życiem, żyznym i urodzajnym. A jest nim nawet dzisiaj i dzisiaj brakuje tu wody. Chociaż ostatnie badania wykazały że może jedynie żar nie jest ono jednak żartem dla posiadających terytoria leżące w pustyni. Francja i Włochy czynią kroki w kierunku nawodnienia i wyniki te prowadzone z niesłychanymi wysiłkami są prosto rewelacją.

szcza włoskie osiągnięcia w tej dziedzinie zasługują na szczególne zainteresowanie. Inżynierowie włoscy stwierdzili po wieloletniej wątpliwości że w każdym punkcie Sahary można dowiercić się wody. Wiedza wiercenia trzeba prowadzić do głębokości ale wynik jest zawsze ten: Sieć artezyjskich studzien wykopanych w samym sercu pustyni stworzyło urodzajnych oaz, gdzie rosną piękne, zdrowe owoce i jarzyny.

by zwiększyć wydajność studzien wykopano niewyczerpane źródło energii wiatru zwany przez krajowców dziwnym poruszenia lasu wiatraków wydobywających z łatwością za pomocą pomp z największej głębokości. To są pozytywne wyniki prac nad używaniem energii wiatru realnie i celowo. Gigantyczny projekt pewnego inżyniera przewidywał zalanie większej części obszaru Sahary przy użyciu wody, przeprowadzono kanał z Morza Śródziemnego. W ten sposób utworzyłoby się morze śródziemne z szerokim pasem urodzajnych brzo-
maszyczny projekt spotkał się z nie-

mniej fantastycznymi sprzeciwami. Przewidywano bowiem, że przeprowadzenie tego planu — o czym zresztą nikt na serio nie myślał — wprowadziłoby tak znaczne zmiany klimatyczne że cały obszar Europy zamieniłby się w pola śniegowe i lodo-

we, a ludzie b. czarno patrzący w przyszłość prorokowali że przesunięcie wielkich mas wód oceanicznych spowoduje na wet zmianę położenia osi ziemskiej.

Dopiero trzeźwo patrzący na całe zagadnienie uczeni wytłumaczyli że najniższy poziom Sahary leży zaledwie o parę metrów poniżej poziomu Morza Śródziemnego. Gdyby więc zalano ten obszar powstałoby wielkie ale płytkie jezioro słone, które stworzyłoby najgorsze warunki klimatyczne w przyległych doń obszarach. Bardziej gigantyczny od poprzednich ale co dziwnejsze bardziej prawdopodobniejszy od poprzednich jest projekt inżyniera Soergela.

Projekt zrodził się z następujących rozważań. Afryka jest olbrzymim rezerwuarem wszelkich surowców, ale kontynent ten z jednej strony posiada bardzo dużo nieużytków, z drugiej strony jest bardzo trudno dostępny. Najłatwiejszy dostęp do każdego lądu jest od strony morza a tymczasem Afryka posiadająca obszar trzykrotnie większy od Europy ma (z powodu różnic konturów) linię brzegów mniej szłą od Europy o przeszło 7000 km.

Jest to z każdego punktu widzenia z grubsza ociosany kolos. Od strony lądu kontynent ten również nie może być udostępniony ponieważ brak tu zupełnie wielkich arterii wodnych, jakie spotykali np. zdobywcy Ameryki Północnej. Projekt inż. Soergela składa się z dwóch części. Pierwsza przewiduje obniżenie poziomu Morza Śródziemnego w stronie zachodniej o 100 m. przez wybudowanie potężnych zapór wodnych 1) przy Gibraltarze, 2) przy Gali lipoli oraz 3) z Tunisu do Sycylii. W ten



Potworny morderca 3-ch osób

zawiśnie na szubienicy

Zatwierdzenie wyroku śmierci na Antoniego Gapa

Antoni Gap, bestialski morderca, skazany przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie na karę śmierci, stanął onegdaj przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

Z wyglądu trudno go posądzić o instynkty krwiożercze. A jednak człowiek ten z wyrafinowanym okrucieństwem zgładził swe ofiary, umiając uspić ich po dejzliwości i zdobyć zaufanie.

Przez wieś Bugaj przejeżdżał Adam Jachimczuk i zatrzymawszy się w pobliżu zagrody Gapa, zaproponował mu kupno kartofli.

Gap zaprosił chłopca do domu, poczęstował go wódką, a potem uderzeniami siekierą rozplatał mu głowę i poderżnął gar-

dło brzytwą.

Po dokonaniu mordu zrabował Jachimczukowi 50 złotych, a następnie z nieludzkim wprost cynizmem począł się golić brzytwą, którą zamordował Jachimczuka.

W nocy Gap ułożył zwłoki zamordowanego na wozie i wywiózł je w pole, gdzie zakopał je na skraju lasu.

Sąsiedzi zwrócili uwagę na tę podejrzaną wycieczkę mordercy. Nad ranem na polu zwrócono uwagę na świeżo skopaną ziemię. Przy bliższym badaniu natrafiono na zwłoki Jachimczuka.

Gap próbował początkowo wyprzeć się dokonanej zbrodni, gdy jednak kazano mu odkopać mogiłę zamordowanego, —

przyznał się do winy.

Przed rokiem zginęła w tajemniczych okolicznościach gospodyni Gapa, Helena Pluta i jej dwuletni synek, Ryszard. Poszukiwania przeprowadzone w zagrodzie Gapa doprowadziły do straszliwych odkryć: na podwórzu w gnojówce znaleziono zwłoki Heleny Pluta, na strychu zaś trupa jej syna.

Zbrodniarz przyznał się do winy, z całym cynizmem opisując okoliczności w jakich dokonał morderstwa. Z Heleną żył od paru lat, ostatnio jednak wybuchły między nimi burzliwe nieporozumienia. Doszło do kłótni, podczas której Gap chwycił kłonicę i zabił swoją gospodynię.

Jedynym świadkiem zbrodni było dziecko zamordowanej, 2-letni Ryszard. Zbrodniarz wygnał go na dwór, trzymając przez godzinę półnagiego na kilkunastostopniowym mrozie. Następnie zawłócił chłopca na strych i udusił go sznurkiem. Zbrodniarz ponad to zdeprawował własną córkę, 13-letnią Janinę.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie, na sesji wyjazdowej w Częstochowie, skazano potwornego zbrodniarza na karę śmierci.

Obrona skazanego przeforsowała zawezwanie biegłych lekarzy psychiatrów.

Biegli stwierdzili jednakże, że zbrodnie były dokonane z całą świadomością i premedytacją. Opinia biegłych, zdecydowała o zatwierdzeniu wyroku śmierci.

LA VIE PARISIENNE.

— Jak się panu podobało w Paryżu?

— Wystawa wspaniała ale straszliwa drożyna! Zwłaszcza w hotelach — za wszystko trzeba słono płacić. Kiedy sobie napompowałem gumy w samochodzie, to mi wstawiono do rachunku pozycję: Cztery porcje powietrza do opon — 20 franków.

Najtańsza sprzedaż
w firmie
A. BRANDWAIN
Piotrków, Sieradzka 2.
Zegarów, zegarków światowej marki, pierścionków branzoletek, kolczyków, obrączek ślub.
PATEFONÓW
Duży wybór płyt gramofonowych i najlepszych igieł gramofonowych

7 zwęglonych ofiar pod szczątkami spalonego samolotu

BUKARESZT, 7.8. Samolot towarzysstwa lotniczego czeskosłowacko-sowieckiego, obsługującego linię Praga — Moskwa, rozbił się w pobliżu wsi Stratzel w okręgu Bystrzyca w Czechosłowacji.

Samolot zapalił się i spłonął doszczętnie

Wśród szczątków samolotu znaleziono zwęglone zwłoki 3-ch pasażerów Czechów i 4-ch członków załogi. Samolot wystartował z Pragi i należał do sowieckiej linii komunikacyjnej.

Znaczenie fosforu w gospodarstwie rolnym

Ze wszystkich pokarmów roślinnych, najbardziej się rzuca w oczy brak w glebie czynnego azotu i, pominiawszy ziemie wyjątkowo żyzne jak czarnoziemy, gdziekolwiek zastosujemy azotowe nawożenie, widać jak roślina tym nawozem zasilona wyraźnie zmienia swój wygląd, ciemnieje i staje się bujniejszą.

Ten pozór niejednego rolnika doprowadza do wniosku, że wystarczy ziemię zasilać nawozami azotowymi, by uzyskać wysokie plony, a że azotowe materiały na wozowe można w dość szerokich granicach uzyskiwać we własnym gospodarstwie, przeto bardzo często zaleca się szczególną dbałość przy przechowywaniu obornika, fabrykowaniu kompostów, oraz posilkowaniu się w większych rozmiarach roślinami motylkowymi na paszę i na zielony nawóz. Niektórzy uważają, że w dzisiejszych ciężkich czasach będzie to wystarczającym staraniem rolnika, by plony jego pól utrzymały się na zadawalającym poziomie.

Prostu przemyka się oczy na inną ważną okoliczność, że azot, jakkolwiek jest nawozem podstawowym, gdy chodzi o rozbudowę rośliny, to jednak nie jest wszystkim, gdyż pokarm roślinny składa się z wielu jeszcze innych ciał chemicznych, które dopiero razem tworzą podstawę dla normalnego rozwoju rośliny.

Z tych związków chemicznych, jedne znajdują się zawsze w naszej ziemi uprawnej w ilościach dość obfitych, inne — w mniejszych, ale zwykle wystarczających, natomiast związki fosforowe od dość dawna są tak z ziemi wyczerpane, że plony roślin bez ich dodatku stoją pod wielkim znakiem zapytania.

A daje się to odczuć w sposób bardzo wyraźny, gdyż wszelkie plody naszej ziemi, o ile są uprawiane na gruntach wyczerpanych z fosforu, wydają bardzo słabe plony, a przy tym ubogie w te składniki, które są podstawą odżywiania zarówno ludzi, jak i zwierząt.

Brak w pożywieniu tak ludzi jak i zwierząt białka, które nie może się bez fosforu tworzyć, czyni mięśnie wiotkimi, układ

kostny staje się rachitycznym, a przyrost użytku, czy to z mleka, czy z mięsa, przy paszach o słabej zawartości fosforu jest niedostateczny.

Od dawna, bo od stu lat już stosowany odpowiedni nawóz fosforowy, superfosfat został uznany jako ten, który najbardziej odpowiada potrzebie uzupełniania braku fosforowego w glebie, gdyż jest to nawóz rozpuszczalny w wodzie, a więc szybko działający, bo przenika do wszystkich części steczek gleby. To też w krajach Zachodu rolnicy nie wahają się stosować ten nawóz, jako konieczne uzupełnienie fosforu w glebie.

Z tego względu plony, zwłaszcza roślin zbożowych, w tych krajach są nieomal o 100% wyższe niż u nas. Przyczyna tego leży przede wszystkim w tym, że w Polsce uprawa zbóż stanowi i stanowiła od dawna główny cel produkcji rolnej, a tymczasem właśnie przez uprawę zbożową i wózkę ziarna z gospodarstwa we wzmocnionym tempie — musiało fosforu z ziemi ubywać. Ziarno bowiem jest głównym konsumentem fosforu, podczas gdy słoma za wiera go niewiele.

To też we wszystkich próbach stosowania superfosfatu w naszych gospodarstwach

zbożowych — widzimy wyraźny jego wpływ na podniesienie plonów, a przy dzisiejszej cenie zboża, opłacalność tego nawozu da się wyrazić w 100% korzyści: kłos nie tylko silniej wyrasta pod wpływem superfosfatu, ale ziarno osadza większe i obfitsze, przy czym słoma uzyskuje większą sztywność, co jest niezmiernie ważne wobec czerwcowych wichrów, które nie raz pokotem kładą zboża o wiotkiej słomie. A więc nie tylko plon się zwiększa, ale i jego wartość, bo każdy praktyczny gospodarz wie, że z wylegniętego zboża tylko posład się omłaca, a słoma taka przestaje mieć wartość pastewną. Biorąc to wszystko pod uwagę, możemy chętnie przyjąć pouczenia o dbałości przy przechowywaniu nawozu stajennego, o potrzebie przygotowania kompostów i o wartości nawozów zielonych, a le jednocześnie musimy pamiętać, że owe pouczenia nie są wystarczające i że każdy rolnik, który chce jeść chleb ze swego zagony, musi dbać o superfosfat, choćby i pieniędzy wypadło na ten cel poświęcić! Wszelka oszczędność w tym kierunku jest ciężkim błędem, który się zemści w najbliższym czasie.

FORT. STARZYŃSKI.

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków «Migreno Nervosin» z Kogutkiem, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w forebkach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i nowe w forebkach.

Upewniamy się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w forebkach), gdyż skład proszków nie uległ zmianie.

Po zużyciu starego opakowania proszki «Migreno - Nervosin» z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych forebkach.

Mokotowska Fabr. Chem. Farm.
Adolf Gąsecki i Synowie S. A.
w Warszawie.

W LECIE TANIE

Uczę pisać na maszynie grafię nie w ciągu miesiąca.
Do 1 września — 25% ustąpienia.
Piotrków, ul. Legionów 2.

Matka i córka utonęły w stawie

POZNAŃ, 7.8. Wczoraj po południu w Rogalinie koło wstrząsający wypadek. Kiedy matka państwa Rychlewiczów kąpała się z koleżankami w stawie, częła tonąć, rzuciła się jej matka, ale nie umiając pływać, wraz z córką na dno.

Po kilku godzinach wydobyto obu utopionych.

Karabin w ogniu spożywał rozsądzenie

LWÓW, 7.8. — W Kalnem, w dniu Gudzowej, nastąpił wybuch dzwoła została tak ciężko porażona, musiano ją przewieźć do szpitala.

Ustalono, że w polanie drzewa wał się karabin, w którego lufie strzelniczy.

Piec został całkowicie rozsądzony.

Granat z iperytu rozsarpał 2 chłopcy i poranił 14 osób

TALLIN. — W małej rybnicy w pobliżu wylądowania granat z iperytu wybuchł z gazem iperytowym. Wybuch dowoły dzieci, wyciągając granat z studni. Dwaj chłopcy, 9-letni, zostali rozerwani w strzępy, 14 innych odniosło ciężkie rany.

Okoliczni mieszkańcy w liczbie 14 spieszący nieszczęśliwym z pomocą, poparzeni gazem.

MYŚLIWY.

— Co takiego? Wystrzelił sto nabołów i nie trafił nawet głupiego wróbla?
— Ale za to napędziłem im strachu na cały miesiąc.

FATALNA CHOROBA.

— Żle pan wygląda, panie kasjerze.
— Nic dziwnego, wyszedłem po raz pierwszy na ulicę po sześciu miesiącach.
— Hoho, a co panu brakuwało?
— Dwudziestu tysięcy w kasie.

DALEKO GORZEJ.

Do znakomitego warszawskiego adwokata mecenasa E. przychodzi klient.
— I cóż pana sprowadza do mnie? zapytuje żartobliwie adwokat. — Ukradł pan coś?
— Żeby to, panie mecenasie!... Ale daleko gorzej!... Mnie okradli!...

Na POCZCIE.

Poste restante. Pawełek dochodzi do okienka.
— Czy jest dla mnie list?
— A pod jaką cyfrą?
— „Niedcierpiący zwłoki”.
— Owszem, list leży już od tygodni!

(Le Rire)

WRACA Z ODCZYTU.

Żona wita męża który wraca z knajpy:
— Skąd ty wracasz?
— Z... z odczytu!
— Co? O drugiej w nocy z odczytu?
— Widzisz, kochanie, prelegent się jaka!...

W TEATRZE.

— Ta śpiewaczka ma głos jak syrena...
— Co pan mówi. Przecież ona nie śpiewa, a ryczy!
— To też ja myślę o syrenie okrętowej.

AUTENTYCZNE.

Henia R.: Ja się kąpać nie będę, kury do okna zaglądały.
— Głupia jesteś, kóż się kur wstydy.
Henia R.: Ale kiedy tam jest i kogutek, mamusi.

NIEZNANA ANEGDOTA.

— Czy słyszałeś anegdotę o Szkocie, który po zjedzeniu kolacji dał suty napiwek kelnerowi?
— Nie, nie słyszałem.
— To i nigdy nie usłysysz.

MUZYKA.

Córka: Nie wiem mam, co ty masz przeciwko Oskarowi. On ci wczoraj tak pięknie grał na fortepianie.

Matka: Tak, marsz po gizebowy, a uwerturę wiosenną gdy wyszłam!

PROSTY RACHUNEK.

Znakomity ginekolog, prof. Cz. bada pacjentkę.
— Czy pani ma dzieci?
— Tak, pięcioletnią dziewczynkę i siedmioletniego chłopczyka.

— Patrzcie państwo! — dziwi się roztargniony profesor — wygląda pani tak młodo, że nigdy bym nie dał wiary, że jest pani już 12 lat po ślubie.

EGZAMIN.

— No, Stefku, udał ci się egzamin?
— Nadzwyczajnie, wujaszku — tak, że na ogólne żądanie musi być powtórka.

MIEDZY MATKAMI.

Pani X. nie widzi u swoich dzieci żadnej wady. Nie mogą tego zrozumieć!

— Ależ, Greto, w ten sposób jest przecie u każdej matki!

— Jakże możesz w ten sposób mówić, jabym przecie na tychmiast dojrzała wszelkie błędy u moich dzieci, gdyby jakieś miały.

ZNAWCA.

— Pan ma ciasne i wąskie mieszkanie.
Z gadza się, ale skąd pan to wie?
— Poznają to po pańskim psie. Wywija on ogonem nie z prawej na lewą stronę, ale z góry na dół.

OGŁOSZENIE.

Ogłoszenie, znalezione w jednym z prowincjonalnych dzienników:

„Do sprzedania młody buldog, czarny, nakrapiany. Je wszystko, bardzo lubi małe dzieci.

W SĄDZIE.

— A więc kto rozpoczął bójkę?

— Skarżący, panie sędzio.

— Czy napewno?

— Tak jest. On powiedział że ja mam się uważać za spoliczkowanego, ja natychmiast zareagowałem odpowiednio, wymierzając mu policzek.

W BIURZE.

Szef do sekretarki:
— Na czym skończyliśmy wczoraj?
— Właśnie chciał pan zabrać mnie na przejażdżkę autem, gdy przysłała małżonka i zabrała pana ze sobą.

COS CIEKAWEGO.

Wczoraj wracając do domu w nocy znalazłem na ulicy rulon pieniędzy, zawinięty w gazetę!

— Widzisz! Zawsze ci mówiłem, że w gazecie można znaleźć coś ciekawego.

W SKLEPIE ZE ZWIERZĘTAMI.

— Ten piesek dosyć mi się podoba, ale nogi ma stanowczo za krótkie!...

— Jaki za krótkie? Przecież wszystkie łopami dotrą do ziemi!

TAK, JAK Z SŁUŻĄCĄ.

— Przetawiam ci nowego tatusia, Adasiu...

— Dobrze, mamusiu, ale weź go na miesiąc na próbę, abyśmy się przekonali, że będzie się nam podobał.

NIESPODZIANKA.

— Chciałabym sprawić me mu narzeczonemu jakąś niespodziankę przed ślubem.

— Hm, wiesz co? Pokaż mu swoją metrykę!

DUMNY SPORTOWIEC.

— Czy był pan kiedy pierwszym w jakimś zawodach?

— O, tak! W turnieju bilardowym byłem pierwszym, który zrobił dziurę w suknie.

INTERES PRZEDE WSZYSTKIM.

— Ależ to nie jest dziecko! Zamieniasz go w wózek!

Żona: — Cicho bądź, nie widzisz, że ten wózek o wiele ładniejszy?

NA EGZAMINIE.

Profesor: A co to za formułka ASO?

Student: Zaraz, mam to na języku.

— A wypluj że panu dziej, bo to arsenik.

PRACOWITY...

— Najcięższą pracą, jaką wykonuję, jest daniem.

— A cóż ty robisz?

— Usiłuję wstać z łóżka.

EGOISTA.

— Moja żona kaszle, nie, trzy noce z rzędu nie mogłem spać.

— Nie wezwalesz lekarza?

— Zbyteczne, jutro dzam i wrócę za tydzień.

PRZED ŚLUBEM.

Narzeczoną do małżeństwa ciska swoją przyszłą żonę.

— No i co ty powiesz, ziku, na to, że ci nie siostrzyckę?

— Powiem „Chwała!”

ROMANTYCZNA PAŃKA.

— Najrozkoszniej zaręczoną w tajemnicy.

— Dlaczego?

— Można mieć kilka zaręczonych.

Radio

WIELA, dnia 8 sierpnia 1937 roku.
 Sygnał czasu 8,03 Dziennik poran.
 Audycja dla wsi 8,35 Transmisja ze
 Legionistów w Krakowie: a) Msza
 b) Przemówienie Marszałka Ed-
 smiętego-Rydzka 11,05 Koncert
 wyk. Ork. Filharmonii Wiedeńskiej
 Przegląd kulturalny 13,10 Koncert
 Ludowej Dzierżanowskiego 14,40
 dla dzieci 15,00 Audycja dla wsi
 muzyka taneczna 16,20 Powsz. Teatr
 „Dwóch nieśmiały”, kome-
 diowil 17,05 Uroczystości strzelec-
 tów 18,00 Transmisja z kawiarni
 George'a 20,00 Płyty 20,35 Pro-
 gramy jutro 20,40 Przegląd polityczny
 Dziennik wieczorny 21,00 „Wieloz-
 emy piąta pora roku”. Kukulka Wi-
 21,40 Telefoniczny reportaż z tra-
 szej Szlakiem Kadrowki 21,45 Wia-
 sportowe 22,00 Recital fortepiana
 Muenzera 22,50 Ostatnie wiado-
 23,00 Reportaż ze Świątowego Kon-
 ferantystów.

L. GLATTER

oby nerwowe, psychiczne
 muje od 10 — 12 i od 4 — 6.
 w, ul. Słowackiego 32. m. 6
 Tel. 10-89.
 ELEKTROTHERAPIA.

Radio w zieleńcu

związku z rozpoczęciem robót oko-
 wadzenia zieleńców w dzielnicy
 dowiadujemy się, że właściciel
 „Rzym”, p. Szreder, zainstaluo-
 biornik, z którego będzie mogła
 bawiąca się w zieleńcu dziatwa

Związku Młodej Wsi

wczorajszym po powrocie z kon-
 Zarząd wojewódzkim Zwią-
 Wsi w Łodzi — instruktor O-
 Zw. Mł. Wsi w Piotrkowie, p.

Bolesław Rudziński wyjechał w teren,
 gdzie na zebraniach Kół Związku w Pro-
 szeniu i Łęcznie omówił szczegółowo spra-
 wę dożynek, jakie urządzone zostaną w
 Piotrkowie w pierwszych dniach września
 r.b. pod protektoratem p. Starosty Strze-
 mińskiego.



Kurs samochodowy

Prywatne Koedukacyjne Kursy Kierow-
 ców Samochodowych Jerzego Papińskiego
 w Piotrkowie Tryb., organizują w To-
 maszowie Maz. KURS SAMOCHODOWY
 Informacji udziela i zapisy przyjmuje
 p. Mieczysław Hencel w lokalu K.S. „To-
 maszowianka”, ulica P.O.W. 15, codzien-
 nie w godz. 10 — 11 i 18 — 20.
 Początek wykładów 18 sierpnia 1937 r.

Pożegnanie oficera policji niemieckiej

W dniu wczorajszym odjechał z Piotrkowa, bawiący tu od kilkunastu dni, wyższy oficer policji niemieckiej, p. Schütz.
 W związku z tym Pow. Komenda Pol-
 cji w Piotrkowie urządziła pożegnalny
 wieczór na cześć swojego gościa.

126 osób przybyło w Piotrkowie w pierwszym półroczu

Przyrost naturalny na terenie trzech
 piotrkowskich parafii za pierwsze półro-
 cie 1937 r. ogółem wynosił 126 osób. O-
 gólnie bowiem urodzeń było w tym okre-
 sie czasu 466, zgonów zaś 335.
 Na terenie poszczególnych parafii —

przyrost ten przedstawia się następująco:
 parafia Św. Jakuba (Fara) — jako najlicz-
 niejsza: urodzeń 193, zgonów 171; para-
 fia Św. Jacka (po-Dominikański): uro-
 dzeń — 158, zgonów 114; parafia Najśw.
 Serca Jezusowego: urodzeń 110, zgonów
 — 50.

Jak z powyższego zestawienia wynika
 — największa śmiertelność jest na tere-
 nie parafii Św. Jakuba, najmniejsza zaś
 na terenie parafii Najśw. Serca Jezusow.
 Ogólnie na terenie wszystkich trzech pa-
 rafii śmiertelność wynosi 72,7 proc. Przy-
 rost naturalny ogółem za ten czas wyno-
 si około 27,4 proc.

Od 1 stycznia do 30 czerwca r.b. zawar-
 to związków małżeńskich 185: u Św. Ja-
 kuba — 79, u Św. Jacka — 62 i u Najśw.
 Serca Jezus. — 44.

Dziś gra K. S. Concordia — Ł. K. S. Liga

Dziś, w niedzielę na boisku K.S. „Con-
 cordia” o godz. 17-ej rozegrane zostanie
 sensacyjne spotkanie towarzyskie między
 Ligowym „LKS-em” — K.S. „Concordia”.
 Zawody zapowiadają się interesująco,
 ponieważ LKS przyjeżdża w ligowym
 składzie, a mianowicie: bramkarz Andrzej
 jewski, obrońca Karasiak, Galecki, pomoc
 Tadeusiewicz, Pegza, Przygoński, Król,
 Koczewski, Sart, Lewandowski i Müller.
 KS Concordia wystąpi z Gudemajarem
 w bramce, Wolskim Kubczakiem obrona,
 Chojwą Motylem Wachałą III w pomocy,
 Jędrzejkiewiczem Malinowskim Jezier-
 skim — środek napadu, Wachałą I Królem
 Gromadzkim.

Ceny biletów od 25 gr. do zł. 1.49.
 Zawody odbędą się bez względu na po-
 godę o godz. 17-ej.

ZAKŁAD LECZNICZY
NAŁĘCZÓW-ZDRÓJ Malownicza
 okolica
ŹRÓDŁA ŻELAZISTE
RADIO-AKTYWNE —
BOROWINA — HYDROPATIA
— TERAPIA FIZYKALNA
 nefrm. W-wa, Estońska 6 m. 1, tel. 10-08-10
 oraz wszystkie B. Podróży.

Dobra przyjaciółka

Sura Choniksman, zam. w Warszawie
 przy ul. Niskiej 79, zawiadomiła tut. Ko-
 misariat Policji, że w czasie podróży do
 Piotrkowa jej przyjaciółka, Jadwiga Ku-
 lawska skradła jej walizkę, z zawartością
 ubrania, bielizny i 10 zł. gotówki.

Przygodny towarzysz podróży

Edmund Malinowski, zam. w Piotrkowie
 przy ul. Krakowskiej 6, zgłosił się w
 dniu wczorajszym do Komisariatu Policji
 i zameldował, że w czasie podróży z Ło-
 dzi do Piotrkowa około wsi Kamocka
 Wola został okradziony przez przygodne-
 go towarzysza podróży, który podał się
 za Witkowskiego.

Rzekomy Witkowski, korzystając z tego,
 że Malinowski, zmęczony wędrowką,
 — podróżowali bowiem na piechotę — o-
 koło wsi Wola Kamocka ułożył się do snu
 — zabrał mu walizkę z zawartością ubra-
 nia, bielizny i t.p., łącznej wartości oko-
 ło 300 zł.

Ofiara

Jako w pierwszą, bolesną rocznicę
 śmierci Siostry naszej, ś.p. Heleny Mar-
 kiewicz, — na rzecz Stow. Św. Wincente-
 go a Paulo zł. 20.- składają
SIOSTRY.

Zupełnie bezpłatnie!

Wszczęświatowej s'awy Jasnowidz Prof. Dżam
 założyciel «Poradnia Życia» w Berlinie i Dreźnie
 twórca dzieł astrologicznych. O ile wedle obliczeń
 kabbalistycznych i wizji medialnej wygrana nastą-
 pi, prześle każdemu zgłaszającemu się zupełnie
 darmo los. Jasnowidz Prof. Dżam daje każdemu
 stu procentowe przepowiadanie. Zdobędziesz klucz
 którym otworzysz sobie wrota do szczęścia -
 dobrobytu. Tajemnica loterii tkwi w Twoim imi-
 niu. Podaj imię, datę urodzenia, kilka włosów a
 dla kontaktu oraz fotografię o ile posiadasz, e-
 powiem Ci, kiedy, i czy wogóle wygrasz. Prz-
 powiednie, wskazówki, horoskopy: życiowe, me-
 losne, kradzieże, zakopane skarby, odnaleziono
 zaginionych osób, stanowią tajemnicę Twoją
 szczęścia. Nadesłaj jeden złoty znaczkiem
 porto. Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam!
Poradnia Życia Jasnowidza Prof. Dżami
Kraków, Wielopole 3.

PLIKACJE.

Czy Leon dobrze zniósł
 je ?
 Nie, wywiązały się w
 stanie komplikacje !
 Co ty mówisz? Cóż się
 stało? Zaręczył się z
 telegniarką ?

ATEK.

Czy wiesz, która gwiaz-
 Hollywood nigdy jesz-
 nie rozwodziła ?
 Nie ma takiej.
 Owszem, jest. Shirley

ADNE PYTANIE.

Mamusiu, czy muszę o-
 również ten ząb, któ-
 dentysta ma jutro wy-

KI DOMOWE.

Gdy się wstawię, nie po-
 moich krewnych.
 Tak, te proste środki do
 działają znakomicie.
 (Le Rtre).

YDAT

AMOBÓJCE.

Dość już mam tego zy-
 stanowiąc wreszcie
 z mżarrą egzysten

Jaki wybrałeś rodzaj
 ?
 Jedno z dwojga: albo
 od pioruna, albo wsku-
 zesienia ziemi.

A. NASZE DZIECI.

Tatusiu, jeśli eliksir na
 włosów wyleje się na
 se, czy na niej też wy-
 włosy ?

W SZKOLE.

Nauczyciel: — Janku, co
 dla nas jest ważniejszym,
 słońce czy księżyc ?
 Janek: — Księżyc, oczywiście.
 Nauczyciel: — Dlaczego
 księżyc ?
 Janek: — Ponieważ księ-
 yce świeci w nocy, gdy ciem-
 no. Słońce zaś świeci za dnia
 kiedy i bez niego jest jasno !

WIELKA STRATA.

— Biedny przyjacielu! Ze
 by stracić żonę po dwudzie-
 stu latach wspólnego poży-
 cia, to przecież okropna
 rzecz.
 — Tak, rzeczywiście!
 Zwłaszcza, że już powoli za-
 czyniałem się do jej obecno-
 ści przyzwyczajać.

NASZE DZIECI.

— Ciociu, czym ty tak dłu-
 go zachwycasz się w tym
 parku ?
 — Widokiem cudnej wie-
 sny.
 — A ile już ciocia widzia-
 ła wiosen ?
 — O już trzydziści.
 — To przez ile lat ciocia
 była ślepą ?

NAJLEPSZA RADA.

— Panie doktorze, widzi
 pan teraz, jak źle jest z ner-
 wami męża. Co pan radzi ?
 — Powinni państwo na-
 tychmiast wyjechać.
 — Dokąd ?
 — Gdziebądź, byle nie ra-
 zem.
CO BĘDZIE JUTRO na OBIAD ?
 Zupa grochowa — pieczeń
 huzarska z kartoflami — tort
 jajeczny.

NIESTETY.

— Niech pan będzie spo-
 kojny! — mówi swat do
 klienta — Ożeni się pan!
 Będzie pan miał ładną i wier-
 ną żonę!
 Ładną i wierną? Niestety
 to niemożliwe! Przecie u nas
 wielożeństwo jest zabronio-
 ne!

ZAGADKA.

Scena przedstawia ogród.
 W ogrodzie przechadzają się
 dzikie zwierzęta. Z oddali
 słychać śpiew kobiety.
 Jakiś nudysta położył na
 ziemi płaski kamień, na ka-
 mieniu położył liść figowy.
 przygłócił drugim kamie-
 niem i czeka.
 Pytanie: Co to jest ?
 Odpowiedź: Adam w raj-
 prasujący swe spodnie.

GROZBA.

Matka: Dlaczegoś nie krzy-
 czała, gdy ten drab cię cało-
 wał ?
 — Bałam się, bo mi za-
 groził.
 — A czym ci zagroził ?
 — Powiedział, że jeżeli
 krzyknę, to już mnie więcej
 nie pocałuje.

KIEDY

„KON KONCZY SIĘ“...
 W jednym z prowincjonal-
 nych miast wystawiano „Ko-
 ściuszkę pod Racławami” —
 pod gołęb niebiem. Aktor,
 grający rolę Kościuszki —
 spadł z konia. Wśród wesołej
 braci aktorskiej powstała z
 tej okazji natychmiast pio-
 senka:
 — „Jedzie nasz Kościusz-
 ko — konik nad nim siwy“.

ROZMÓWKA MAŁŻEŃSKA

— Nudzę się...
 — Ciagle mówisz, że się
 nudzisz. Weź przykład ze
 arrie. Czy ja się kiedy nudzę
 — Wielka sztuka. Bo ty
 jesteś ze mną a ja z tobą!

ZDROWIE.

Mały Andrzej do swej sio-
 stry, która szminkuje się
 przed lustrem:
 — Czy to prawda, że pięk-
 ne rumieńce są oznaką zdro-
 wia ?
 — Oczywiście.
 — A więc ty z prawej stro-
 ny jesteś zdrowsza, niż z le-
 wej.

ŁAGODZĄCA OKOLICZNOŚĆ.

Przewodniczący sądu: Czy
 oskarżony może jeszcze przy-
 toczyć jakąś okoliczność,
 któraby wpłynęła na złago-
 dzenie kary ?
 Oskarżony: Tak jest ! Już
 20 razy mnie karano i wszy-
 stko nic nie pomogło.

CIEKAWOŚĆ.

Automobilistę po wypad-
 ku z wozem zabrało pogoto-
 wie. Gdy przyszedł do przy-
 tomności, zapytał:
 — Gdzie się znajduję ?
 — W pokoju nr. 23 — od-
 powiada lekarz.
 — W więzieniu, czy w szpi-
 talu ?
 (Mercury).

ZAKŁAD.

— Stawiam o zakład moją
 głowę !
 — A ja mój portfel.
 — Pewno pusty ?
 — A twoja głowa ?

W BIURZE.

Dyrektor A.: Nasz buchal-
 ter pracuje od iks lat, posi-
 wiał już w czasie pracy...
 Dyrektor B.: Nic nadzw-
 czajnego, u nas pracuje ste-
 notypistka, która w ciągu
 trzech miesięcy z blondynki
 stała się szatynką, a wresz-
 cie rudą!

NIE UPADNIE.

Malutka Ola schodzi ze
 schodów z wielką filizanką w
 rączkach.
 — Tylko uważaj, Oluchno
 żebyś nie upadła.
 — Niech się mama nie boi
 przecież trzymam się fili-
 zanki.

POSŁUSZNY PACJENT.

Lekarz po konsultacji wy-
 chodzi, pacjent dzwoni na
 pielęgniarkę.
 — Siostro Anno, lekarz
 powiedział że pod wieczór
 mam mieć gorączkę. Gdybym
 zapomniał, proszę mi to przy-
 pomnieć.

ZABAWA.

Malenki Stasio bawi się ze
 swoją trzyletnią siostrzycz-
 ką.
 Matka: — Co ty płaczesz
 Helenko ?
 Stasio: — My bawimy się
 w Indjan. Jak ja ją uderzę
 pałką po głowie, to ona pł-
 cze.

DYLEMAT.

— Czy mam jechać do Ko-
 sowa, ażeby schudnąć, czy
 też mam przez miesiąc żyć
 tylko z tego, co zrobię ?

TEATR WIELKI MIASTA POZNANIA

Po zeszlorocznym triumfalnym objeździe z **ROSE-MARIE**
DRUGIE TOURNEE ARTYSTYCZNE PO POLSCIE

Tylko 1 raz — Muzyka—śpiew—balet **Zespół 35 osób**
w **środe dnia 11 sierpnia 1937 r. w sali im. Kilińskiego**
przebojowa klasyczna operetka, clou wszystkich scen europejskich

ZEMSTA NIETOPERZA

(FIEDERMAUS)

MUZYKA JANA STRAUSSA

operetka w 3 aktach Ryszarda Genée.
z J. Fontanówną, M. Tadrowską, H. Kwaśniewską, R. Peterem, J. Sendeckim,
B. Horskim, J. Gruszczyńskim, J. Wiśniewskim, J. Kwaśniewskim w rol. gł.

OSOBY:

Gabriel Eisenstein, kapitalista — Raczisław Peter; Rozalinca, Jego żona — Nina Tadrowska; Adela pokojówka u Eisensteinów — Jadwiga Fontanówna; Dr. Falke, notariusz — Józef Sendecki, Franke, dyrektor więzienia — Bolesław Horsk; Księża Golecc — Helena Kwaśniewska; Fiosch, córka więzienia — Jan Gruszczyński; Blind, edwokat — Jan Kwaśniewski; Ica, tancerka, siostra Aceli — Małgorzata Kassówna.

Tańce: Walc, polka komiczna, czardasz, lezginka w wyk.: Heleny Kwaśniewskiej oraz pp. Kassówny, Göhsówny, Grzegorzewskiej, Soberówny, Wojciechowskiej, Radtke, L. Petzówny, I. Petzówny i panów M. Sawickiego i I. Feista.

Reżyserował **JÓZEF SENDECKI** Dyrygent ork. kapelm. St. **DZIEGIELEWSKI**
Choreografia baletmistra prof. **Maksymiliana Statkiewicza**.

Dekoracje, kostiumy, rekwizyty z własnych pracowni teatralnych

Ceny miejsc od zł. 1 do zł. 4. Przedsprzedaż biletów w Pijalni Mleka «Zdrowie»
Początek punktualnie o godz. 8.15

Wielka zabawa leśna w Witowie

W niedzielę dn. 8 sierpnia, w lesie witowskim urządzona będzie zabawa z loterią fantową (i żywe fanty) i tańcami przy muzyce — na rzecz remontu kościoła parafialnego w Witowie.

Wejście dla dorosłych po 40 gr., młodzież i p.p. wojskowi po 25 g. Cena numeru loterii — 30 gr. Początek zabawy o godz. 13-ej, koniec o 20-ej. Bufet na miejscu. Komunikacja z Piotrkowem i Sulejowem — zapewniona. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę (15 sierpnia). Bardzo uprzejmie prosi o poparcie zabawy **KOMITET**.

Dożynki w Majkowie

Staraniem Wiejskiego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii Św. Jacka w Piotrkowie w nadchodzącą niedzielę tj 8 sierpnia r b o godz. 4 po południu w Majkowie Srednim zorganizowane zostaną dożynki ludowe z tańcami, śpiewami i kapelą wiejską. Na zakończenie odegrana zostanie znakomita jednoaktówka.

Należy tu podkreślić że urządzone przez tych samych organizatorów w roku ubiegłym dożynki w Majkowie cieszyły się olbrzymim powodzeniem.

Nagły zgon

Na łąkach wsi Moników, gm. Łekawa, podczas paszenia bydła, zmarł nagle mieszkaniec tej wioski, 79-letni Franciszek Motyl. Przyczyną nagłego zgonu był atak sercowy.

Złodziej czy nie złodziej

Policja piotrkowska zatrzymała do dyspozycji władz sądowo - śledczych mieszkańca Piotrkowa, 43-letniego Franciszka Olejnika, podejrzanego o dokonanie kradzieży.

Nie do więzienia, a do aresztu

W związku z notatką p.t. „Kto źle broi — ten się boi” wyjaśniamy, że Antoni Świrat, zam. w Piotrkowie przy ul. Bugajskiej 23, skazany został nie na karę więzienia, lecz aresztu.

Zarażona wścieklizną zmarła w szpitalu

WARSZAWA, 7.8. Wczoraj wieczorem w szpitalu Jana Bożego zmarła 22-letnia służąca Agnieszka Lachowska (Lwowska 7), która uległa atakowi wścieklizny.

Jak się okazuje, Lachowska pokąsana była przez psy dwukrotnie. Pierwszy raz przed pół rokiem, a przed pięciu miesiącami na ul. Koszykowej.

Ten sam beapński pies pogryzł tegoż dnia handlarke kwiatów Helenę Józiniąską która czuje się jednak zupełnie dobrze.

Zwłoki Lachowskiej przewieziono do prosektorium, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja.

SZCZYT KOMFORTU.

W jednej z miejscowości wypoczynkowych nad Łuciążą urządzono piękną plażę. W trosce o komfort gości nie zapomniano także o pewnych naturalnych potrzebach. Piękne tabliczki „Dla panów” i „Dla pań” wskazują drogę.

Tylko, że poza tabliczkami, nie ma nic. Są jedynie krzaczki. Gęste krzaczki.

Osobne krzaczki dla panów i dla pań — czy nie jest to szczyt wymyślnego komfortu w podmiejskiej miejscowości letniskowej?

CZERWONY SMIECH.

- Egzamin w szkole moskiewskiej
- Co to jest Bóg?
- Bóg to mit, towarzyszu profesorze!
- Co to jest religia?
- Religia to opium dla narodu!
- Co robisz cerkiew?
- Oszukuje biednych!
- Dobrze, zdalście egzamin.
- No, to dziesięć Bógu!

WIZJA PRZYSZŁOŚCI.

„Times” z dnia 4 sierpnia 1937 r. donosi:
Wojska sędziwego gen. Fanco stanęły pod bramami Madrytu i należą spodziewać się, że w ciągu najbliższych dni...

WIZJA PRZYSZŁOŚCI.

„Times” z dnia 4 sierpnia 1937 r. donosi:
Wojska sędziwego gen. Fanco stanęły pod bramami Madrytu i należą spodziewać się, że w ciągu najbliższych dni...

PRALNIA CHEMICZNA i FARBNIARNIA W. Netzel

Piotrków Tryb., Piłsudskiego 41
przyjmuje do prania garderobę damską i męską oraz białą bieliznę.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne

PROSZKI MIGRENO-NEVOSIN



Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZI FABR. I. KOGUTKIEM

PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN” Z KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE
I ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN” SA TEŻ I W TABLETKACH.

PROSIMY NAJWIĘCEJ ŻAĆ



MARKA **OLLA** MARKA
„CRISTALIN” GUM...? „TROPIC”
z 3 letnią gwarancją z 5 letnią gwarancją
KAŻDA SZTUKA WIELOKROTNIE BADANA.

Restauracja „BIAŁY BAR”
PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.
Poleca w obecnym sezonie, znane ze swej dobroci Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z kieliszkami i różne napoje chłodzące

Browning „PIORUN”
ściśle według rysunku



tylko zł. **695**

Browning automatyczny «PIORUN» z bezpiecznikiem to sensacja 1937 roku!!! Fason belgijski Typ 6-cio m/m! Sirzela do celu specj. metal. kulkami, przy czym automat, wyrzuca wystrzelone łuski! Posiada bezpiecznik obrotowy zabezp. od strzału mimowolnego! Huk kolosalny! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe: lufa przepięknie brunirowana, rączki kryte łożyskami bakelitowymi! Waga 250 gr., długość 10 cm., szerokość 7 cm. Cena automatu «PIORUN» tylko zł. 695. 2 sztuki zł. 1350. Sętka naboju zł. 365. Zezwolenie starostwa niewymagane. Płaci się przy odbiorze. Adres: Przedst. f. br. «PARFECT-WATCH», Warszawa nr. 1, ul. Marińska 11-1. Dz. P./2.
Uwaga: Wstrzeżcie się taniej, lecz bezwartościowej tandety! Żądajcie tylko automatów «PIORUN».

Leczenie żyłki
choroby skórne i weny
Dr. med. FAJMA
przyjmuje od 12—2 i od 5—8
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67.

STARSZY FELCZER A. LEWKOW
Piotrków, SŁOWACKIEGO
Wykonuje ochronne szwy przeciw ospie i dyfte, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi felczerstwa wchodzące w zakres
Posiada stale świeże pijawki

Inż. chem. Z. Morgenski
Aleja 3-go Maja Nr. 4
analizy lekarz
mocz, kału, płwociny, (Wasserman, Widal) i t. d.

WYPOŻYCZALNIA
stale zaopatrzona we wszelkie
Piotrków, ul. Piłsudskiego

KUPUJĘ ZŁOTO i SREBRNO
RAJ BIZUTERJISZ. Płacę ceny. Zakład jubilersko - zegarmistrzowski Jakób Grosberg, Piotrków, Nr. 4.

RASOWE KRÓLIKI okazują się...
dania. Wiadomość: Piotrków, ul. Piłsudskiego Nr. 15, sklep komisowy.

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubione
na zlecenie H. Felda, J. Głowińskiego, 25 lipca 1937 r.
M. STERADYŃSKI

SPRZEDAM tanio oleander...
do balkonu. Wiadomość Piotrków, ul. Piłsudskiego 2.

POKÓJ umeblowany z oddzielną łazienką do wynajęcia.
Wiadomość Piotrków ul. Piłsudskiego 65 m. 5.

ODNAJMĘ POKÓJ z niekuchnią do wynajęcia osobie. Wiadomość „Głosu Tryb.”

MAGIEL do sprzedania z pokojem do bardzo tanio, byle zaraz. Wiadomość: ul. Piłsudskiego Nr. 10 u rymarzy.

SZOPA murowana duża DO WYKONANIA może być na garaż lub warsztat. Wiadomość pl. Litewski 3 u rymarzy.

SPRZEDAM komplet podręczników z prawa U. J. P. w Warszawie, cywilne, procedura cywilna międzynarodowe i prawo międzynarodowe i prawo międzynarodowe i prawo międzynarodowe i prawo międzynarodowe. Wiadomość: Aleja 3 Maja, godz. 9—12 przed poł. lub w „Głosu Tryb.”